

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 28 stycznia 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Marek Górny

Ławnicy: W. Ż., H. I.

Protokolant: Justyna Niemczyk-Szyklar

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 stycznia 2013 r. we W.

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) Sp. z o.o. w T.

o odszkodowanie

I. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.000 (dwóch tysięcy) złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 2 marca 2012 roku do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie w zakresie ograniczonego powództwa;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 60 złotych z tytułu kosztów zastępstwa procesowego;

IV. Nakazuje pozwanemu uiścić na rzecz Skarbu Państwa (kasa SR dla Wrocławia- Śródmieścia) kwotę 30 zł tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia, której powód był zwolniony z mocy ustawy;

V. Wyrokowi w pkt. I nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

## UZASADNIENIE

Powód T. B. w pozwie skierowanym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. wniósł o zasądzenie kwoty 6000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, z tytułu odszkodowania za bezprawne i niezasadnione wypowiedzenie umowy o pracę. W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, iż od 1 lipca 2011 r. jest zatrudniony przez pozwanego na stanowisku ratownika wodnego, przy czym od dnia 1 września 2011 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. W dniu 12 grudnia 2011 r. pracodawca wypowiedział powodowi warunki powyższej umowy w zakresie płacy, uzasadniając swoją decyzję ciężką sytuacją ekonomiczną. W dniu 27 lutego 2012 r. pozwany wypowiedział wyżej wymienioną umowę o pracę, podając jednocześnie jako przyczynę wypowiedzenia utratę zaufania wobec powoda, będącą konsekwencją podjęcia przez niego działań, których celem było dezorganizowanie działalności pracodawcy oraz naruszenie dobrego imienia i wizerunku pracodawcy. Zdaniem powoda wypowiedzenie umowy o pracę było bezzasadne i bezprawne, gdyż pracodawca w wypowiedzeniu nie wskazał konkretnej oraz rzeczywistej przyczyny zwolnienia. Swoje obowiązki powód w czasie pracy wykonywał sumiennie oraz z należytą starannością.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniesiono, iż powód wykonywał swoje obowiązki w sposób nienależyty, co powodowało liczne skargi

klientów strony pozwanej i w rezultacie wpływało w sposób negatywny na wizerunek i dobre imię pracodawcy. W dniu 21 stycznia 2012 r. jeden z klientów strony pozwanej zgłosił skargę na zachowanie powoda, który nie obserwował niecki basenowej w czasie godzin swojej pracy, lecz prowadził rozmowę z kolegą. Klient był oburzony zachowaniem powoda i wyraził zaniepokojenie o bezpieczeństwo swoich dzieci, które w tym czasie przebywały w wodzie. Ponadto stwierdził, że nie zamierza więcej korzystać z basenu, gdzie ratownicy nie wypełniają swoich obowiązków. Powód, pomimo przeprowadzonego w dniu 27 stycznia 2012 r. spotkania, nadal w sposób lekceważący podchodził do wykonywanych przez siebie obowiązków pracowniczych. W czasie godzin swojej pracy nie przeprowadzał obchodu wokół basenów, nie zwracał uwagi na sytuacje w basenie, niegrzecznie a wręcz agresywnie odnosił się do klientów, co powodowało kolejne skargi klientów. W rezultacie działania powoda dezorganizowały pracę u strony pozwanej, której pracownicy musieli przyjmować liczne skargi oraz przeproszać klientów za niewłaściwe zachowanie powoda. Powyższe zachowanie powoda spowodowało również, iż strona pozwana utraciła zaufanie do powoda, któremu nie mogła powierzać obowiązków wiążących się z tak dużą odpowiedzialnością związaną z dbaniem o bezpieczeństwo osób przebywających w obiekcie (...) sp. z o.o.

W toku rozprawy w dniu 7 maja 2012 r. powód ograniczył powództwo do kwoty 2000 złotych, w dalszym zakresie zrzekając się roszczenia.

W dalszych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowiska.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

Powód T. B. został zatrudniony przez stronę pozwaną (...) sp. z o.o. z siedzibą w T. w dniu 1 lipca 2011 r. na podstawie umowy o pracę na okres próbny od dnia 1 lipca 2011 r. do dnia 31 sierpnia 2011 r. na stanowisku ratownika wodnego. W dniu 1 września 2011 r. strony zawarły umowę o pracę na czas nieokreślony, w pełnym wymiarze czasu pracy, na tym samym stanowisku.

### ***Dowód:***

- umowa o pracę z dnia 1.07.2011 r. w aktach osobowych powoda;
- umowa o pracę z dnia 1.09.2011 r. w aktach osobowych powoda.

W dniu 12 grudnia 2011 r. powodowi oraz pozostałym ratownikom zatrudnionym przez stronę pozwaną, wypowiedziano warunki umów o pracę w zakresie dotyczącym płacy zasadniczej, którą obniżono do kwoty 2000 złotych brutto. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano złą kondycję finansową firmy. Powód nie odwoływał się od wypowiedzenia warunków płacy.

### ***Dowód:***

- wypowiedzenie warunków umowy o pracę w aktach osobowych powoda.

W okresie od 25 maja 2011 r. do 20 stycznia 2012 r. Prezesem Zarządu strony pozwanej był K. K. (1). Oceniał on pracę powoda jako bardzo dobrą, także po tym, jak zmniejszone zostało wynagrodzenie ratowników. W okresie jego działalności działalność Parku (...) przynosiła znaczne straty. Od jesieni 2011 r. Burmistrz Gminy T. oraz przedstawiciele rady nadzorczej spółki wywierali nacisk na K. K. (1), aby zwolnił część ratowników, gdyż ich zdaniem ratowników było za dużo. Pod koniec grudnia 2011 r. przewodniczący rady nadzorczej A. G. przekazał K. K. (1) polecenie Burmistrza, żeby zwolnić pięć osób. Dwie osoby zostały wymienione z imienia i nazwiska i byli to: T. K., który był inicjatorem powstania rady pracowniczej w spółce oraz A. W., która była zatrudniona jako kasjer. Dodatkowo padło stwierdzenie, że K. K. (1) ma zwolnić trzech ratowników, wedle jego wyboru. Ratownik D. B. sam zrezygnował z zatrudnienia, z S. K. K. rozwiązał umowę o pracę, jeden z ratowników zrezygnował z uwagi na zatrudnienie w Norwegii. W dniu 20 stycznia 2012 r. członkowie rady nadzorczej wyrażali pogląd w obecności K. K. (1), że błędem było

zatrudnienie ratowników na podstawie umów o pracę lub umów zlecenia, zaś lepszym rozwiązaniem byłoby zlecenie tego zadania zewnętrznej firmie.

**Dowód:**

- zeznania K. K. (1) k. 98 - 100.

Od 20 stycznia 2012 r. funkcję Prezesa Zarządu strony pozwanej pełni D. D..

**Dowód:**

- przesłuchanie D. D. w charakterze pozwanego k.113 – 114, 122- 124.

W dniu 24 stycznia 2012 r. odbyło się zebranie pracowników z Prezesem Zarządu D. D.. W toku spotkania przedstawiono Nowego Prezesa Zarządu. D. D. nie formułował zarzutów wobec ratowników.

**Dowód:**

- wiadomość e-mail k. 64;
- zeznania M. W. k. 76 – 77;
- zeznania M. S. k. 95 – 98.

Powód przez cały okres zatrudnienia był dobrze oceniany przez swoich przełożonych – M. W. i M. S. pełniących funkcję koordynatorów działu ratowników. Powód był dobrze oceniany jako ratownik także przez inne osoby pracujące na hali basenowej.

**Dowód:**

- zeznania M. W. k. 76 – 77;
- zeznania M. S. k. 95 – 98;
- zeznania A. W. k. 94 – 95;
- zeznania K. B. k. 100 – 101;
- przesłuchanie powoda k. 112 – 113.

Umowę o pracę z M. W. i M. S. strona pozwana rozwiązała na drodze wypowiedzenia, podając jako przyczynę utratę zaufania do tych pracowników. M. W. otrzymał od pracodawcy karę nagany za nieodpowiednie zachowanie w saunie, związane ze spożywaniem alkoholu, poza godzinami pracy. M. S. otrzymał karę nagany za niewłaściwe wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego.

**Dowód:**

- zeznania M. W. k. 76 – 77;
- notatki służbowe k. 85 – 86, 89.

W dniu 27 lutego 2012 r. strona pozwana złożyła powodowi oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z zachowaniem jednomiesięcznego okresu wypowiedzenia. Wskazano, że przyczyną wypowiedzenia jest utrata zaufania pracodawcy wobec powoda będąca konsekwencją podjęcia przez niego działań, których celem było dezorganizowanie działalności

pracodawcy oraz naruszenie dobrego imienia i wizerunku pracodawcy. Powód nie został zwolniony z obowiązku świadczenia pracy.

**Dowód:**

- wypowiedzenie umowy o pracę w aktach osobowych powoda.

W okresie od początku 2012 r. do końca marca 2012 r. strona pozwana rozwiązała umowy o pracę w drodze wypowiedzenia z prawie wszystkimi osobami zatrudnionymi na stanowisku ratowników. W pracy pozostały dwie osoby wcześniej zatrudnione jako ratownicy i zostały im powierzone inne stanowiska pracy.

**Dowód:**

- zeznania M. S. k. 95 – 98;
- przesłuchanie D. D. w charakterze pozwanego k.113 – 114, 122- 124.

D. D. po wypowiedzeniu umowy o pracę powodowi, sporządził notatkę służbową i wskazał między innymi, że pomimo zwracania uwagi powodowi i pozostałym ratownikom, postępowanie powoda w rażący sposób powodowało naruszenie obowiązującej ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych. Jednocześnie nadmienił, że skargi klientów i pracowników w kolejnych dniach i tygodniach, na pracę powoda były systematyczne. Wskazał, że „jedynym słusznym posunięciem, które spowoduje wyeliminowanie realnego zagrożenia bezpieczeństwa osób kąpiących się w (...) Parku (...) było rozwiązanie umowy o pracę z Panem T. B. w trybie natychmiastowym. Z racji tego, że tego typu zwolnienie może powodować utrudnienia w znalezieniu pracy przez pana T. B. w dalszym życiu, podjąłem decyzję korzystną dla pracownika i nie szkodzącą mu w przyszłej karierze zawodowej – rozwiązanie umowy o pracę z miesięcznym okresem wypowiedzenia”.

**Dowód:**

- notatka służbowa D. D. w aktach osobowych powoda.

Wedle grafiku zadań wyznaczonych pracownikom na 21 stycznia 2012 r. M. P. w tym dniu miał pracować w saunarium, zaś J. A. miała dzień wolny.

**Dowód:**

- grafik k. 53.

Z powodem na zmianie w dniu 21 stycznia 2012 r. obecny był K. B., który nie zauważył żadnego klienta, który miałby pretensje do powoda.

**Dowód:**

- zeznania K. B. k. 100 - 101.

Pracownik strony pozwanej M. P. sporządził notatkę zatytułowaną „notatka ze zdarzenia z dnia 21.01.2012r.”, w której podniósł, iż w dniu 21 stycznia 2012 r. pod koniec pierwszej zmiany, w trakcie rozliczania jeden z klientów, bardzo oburzony, zwrócił się z uwagą na temat niewłaściwego zachowania jednego z ratowników. Klient stwierdził, że pomimo dużej ilości osób w basenie rekreacyjnym ratownik nie wykazywał zainteresowania sytuacją w wodzie. Wywiązała się rozmowa z ratownikiem, w związku z czym klient złożył skargę, która przyjęła J. A.. Analogiczną notatkę sporządziła J. A., która dodatkowo wskazała, że ratownikiem, na którego klient złożył skargę był T. B.. J. A. dodała nadto, że nie była to jedyna skarga wniesiona w tamtym okresie na zachowanie ratowników.

**Dowód:**

- notatka M. P. w aktach osobowych powoda;
- notatka J. A. w aktach osobowy powoda;
- częściowo zeznania J. A. k. 37 – 38;

Kierownik działu obsługi klienta A. P. sporządziła notatkę datowaną na dzień 18 lutego 2012 r., w której wskazała, że dnia 17 lutego 2012 r. przeprowadziła rozmowę z kierownikiem zmiany ratowniczej M. W. dotyczącą stosunku do pracy ratowników (...) z prośbą o wpłynięcie na ich zachowanie. W notatce zapisała między innymi, że szczególnie zwróciła uwagę M. W. na pracę ratownika T. B., którego zachowanie było najskrajniejszym przykładem złej pracy zatrudnionych ratowników. Ratownik ten, poza tym, że z lekceważeniem podchodził do swoich obowiązków, to jeszcze bywał agresywny w stosunku do klientów.

**Dowód:**

- notatka A. P. w aktach osobowych powoda.

Średnie miesięczne wynagrodzenie powoda obliczone według zasad jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy, na dzień rozwiązania stosunku pracy wynosiło 2000 złotych brutto.

**Dowód:**

- zaświadczenie k. 19.

Dnia 2 kwietnia 2012 r. Gazeta (...) opublikowała artykuł zatytułowany „900 tys. zł straty (...) Aquaparku!”. W ramach artykułu zamieszczono między innymi wypowiedź jakiej miał udzielić D. D. na posiedzeniu komisji budżetowej Rady Miejskiej w T.. Miał stwierdzić, że podjął „masę działań sanacyjnych” mających zahamować przyrost strat (...) Parku (...). „Od 1 lutego 2012 r. zmieniła się struktura zatrudnienia. „w tej chwili pracują 53 osoby, co jest liczbą nieco mniejszą niż na początku działalności Aquaparku, kiedy zatrudniono dodatkowych 9 osób w charakterze ratowników. (...) W najbliższym czasie spółka przeprowadzi przetarg na świadczenie usług ratowniczych. (...) Zaangażowanie firmy zewnętrznej może przynieść znaczące oszczędności, a jednocześnie znacznie podnieść poziom bezpieczeństwa”.

**Dowód:**

- kopia artykułu prasowego k. 55.

W dniu 12 kwietnia 2012 r. strona pozwana zamieściła ogłoszenie o zamówieniu „kompleksowych usług ratownictwa wodnego w obiekcie (...) sp. z o.o.”. analogiczne ogłoszenie zamieszczono w dniu 30 kwietnia 2012 r.

**Dowód:**

- wydruki k. 46- 50.

Obecnie strona pozwana nie zatrudnia ratowników na podstawie umów o pracę. Usługi ratownictwa realizuje firma zewnętrzna. Koszty działalności aquaparku dzięki temu zmaląły.

**Dowód:**

- przesłuchanie D. D. w charakterze pozwanego k.113 – 114, 122- 124.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Analiza treści wypowiedzenia umowy o pracę wskazuje, iż strona pozwana w bardzo niekonkretny i ogólnikowy sposób podała przyczynę rozwiązania stosunku pracy. W oświadczeniu woli z dnia 27 lutego 2012 r. podniesiono, iż powód miał podjąć działania, których celem było dezorganizowanie działalności pracodawcy oraz naruszenie dobrego imienia i wizerunku pracodawcy. Pod tego rodzaju sformułowania można podporządkować niemal każde naruszenie obowiązków pracowniczych. Z wypowiedzenia nie wynika zaś, jakie konkretne zdarzenia lub zachowania miały być udziałem powoda. Co więcej, stylistyka omawianego oświadczenia sprawia wrażenie, jakby pracodawca odnosił się do postępowania T. B. nakierowanego na szkodzenie (...) sp. z o.o. Treść wypowiedzenia zdaje się dotyczyć działań, które powód miał podjąć właśnie po to, aby zdezorganizować działalność pracodawcy i godzić w jego dobre imię. Nie wskazano w wypowiedzeniu o jakie konkretnie zachowania chodzi.

Dopiero na etapie postępowania sądowego, to jest w odpowiedzi na pozew oraz w ramach przesłuchania D. D. w charakterze strony pozwanej, sprecyzowano, iż wypowiedzenie miało dotyczyć rzekomych nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków przez powoda, takich jak – niewłaściwy stosunek do klientów, nienależyte obserwowanie niecki basenowej, poświęcanie czasu pracy na rozrywkę zamiast na dbanie o bezpieczeństwo osób korzystających z basenu i zachęcanie pracownicy z działu obsługi klienta do częstego wychodzenia na papierosa. Strona pozwana powoływała też uchybienia innych ratowników oraz dotyczące okresu już po złożeniu wypowiedzenia powodowi, to jest nieprawidłowości w uzyskiwaniu zwolnień lekarskich. Fakty te leżą poza polem rozpoznania przedmiotowej sprawy.

Żadne z zachowań przypisywanych powodowi nie zostało powołane w wypowiedzeniu i dodatkowo nie mogły to być działania, których celem samym w sobie było zaszkodzenie pracodawcy. Analiza materiału dowodowego wskazuje, iż fakt, że dopiero na etapie postępowania sądowego strona pozwana zaczęła opisywać konkretne nieprawidłowości w działaniach powoda jest nie tyle efektem lakonicznego zredagowania oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o pracę, ale jest to wynik tego, że zarzuty stawiane powodowi były po prostu nieprawdziwe, zaś rzeczywista przyczyna wypowiedzenia stosunku pracy była inna, niż starała się wykazać strona pozwana.

W myśl twierdzeń D. D. oraz świadków przesłuchanych na wniosek strony pozwanej (E. R., A. P., M. P. i J. A.) powód oraz pozostali ratownicy, mieli prawidłowo wykonywać swoje obowiązki do czasu wypowiedzenia im warunków płacy (12.12.2011 r.) i mieli rzekomo zmienić swoje nastawienie po zmniejszeniu ich wynagrodzeń. Świadczenie opisywali przy tym szereg rzekomych nieprawidłowości w zachowaniu T. B..

Wersji świadków przeczy jednakże były Prezes Zarządu strony pozwanej – K. K. (1), który bardzo dobrze oceniał pracę powoda, także po tym jak zostało obniżone jego wynagrodzenie. Świadek ujawnił natomiast szereg okoliczności budzących poważne wątpliwości co do rzeczywistych przyczyn rozwiązania stosunku pracy z powodem. Wskazał bowiem, że jeszcze w okresie kiedy był Prezesem Zarządu (do 20 stycznia 2012 r.), rada nadzorcza oraz Burmistrz Gminy T., wywierali na niego nacisk aby zwolnił kilku, dowolnie wybranych ratowników, po to aby zmniejszyć koszty działalności Aquaparku. W tym miejscu wypada zaznaczyć, iż jedynym współnikiem (...) sp. z o.o. jest Gmina T.. (...) Park (...) przynosił straty, zaś rada nadzorcza była zdania, że zatrudnienie ratowników na podstawie umów o pracę było błędem i należałoby zlecić usługi ratownictwa firmie zewnętrznej. Nie występują żadne okoliczności, które stwarzałyby wątpliwości co do wiarygodności zeznań świadka. Zeznawał on spójnie, swoje twierdzenia popierał konkretnymi faktami i co najważniejsze, jego wersja znalazła potwierdzenie w późniejszych działaniach kolejnego Prezesa Zarządu – D. D.. D. D. bowiem, niedługo po objęciu funkcji, zwolnił niemal wszystkich ratowników, pozostałe dwie osoby przeniósł na inne stanowiska, zaś usługi ratownictwa powierzył spółce wyłonionej w drodze przetargu. Dodatkowo w ramach wypowiedzi na potrzeby prasy potwierdził, iż celem tego działania było zmniejszenie kosztów działalności (...) Parku (...).

Za udowodniony należy więc uznać fakt, iż strona pozwana dokonała redukcji zatrudnienia, kierując się względami natury ekonomicznej. Równocześnie w wypowiedzeniu umowy o pracę nie wskazano tej przyczyny i całokształt powodów zwolnienia miał leżeć po stronie T. B.. Analiza materiału dowodowego, opierająca się między innymi o zasady doświadczenia życiowego wskazuje dodatkowo, iż nie tylko pominięto jedną z istotnych przyczyn (leżącą po stronie pracodawcy), ale powołano się na powody nie mające pokrycia w rzeczywistości.

O rzekomych nieprawidłowościach w wykonywaniu obowiązków pracowniczych przez powoda zeznawali E. R., A. P., M. P. i J. A.. Jak już wspomniano, twierdzenie świadków, iż powód zmienił swoją postawę po zmniejszeniu jego wynagrodzenia pozostaje w sprzeczności z wiarygodnymi zeznaniami K. K. (1), który w przeciwieństwie do wspomnianych świadków, był przełożonym powoda. Świadkowie wzbraniali się przed ujawnieniem, że strona pozwana zwolniła we zasadzie wszystkich ratowników. Dopiero na pytania pełnomocnika powoda częściowo potwierdzali, że strona pozwana zleciła świadczenie usług ratowniczych podmiotowi zewnętrznemu. Okoliczność ta wskazuje na to, że świadkowie nie byli obiektywni. Zachodzi przy tym szereg dalszych wątpliwości.

I tak z grafiku przedstawionego przez powoda wynika, że w dniu 21 stycznia 2012 r., czyli w dniu gdy na powoda rzekomo została złożona skarga ustna przez nieustalonego klienta, J. A. była nieobecna w pracy, zaś M. P. pracował w saunarium. Tymczasem z twierdzeń tych świadków wynika, że to właśnie oni mieli przyjąć skargę klienta, co miało mieć miejsce w obrębie kas. Strona pozwana podniosła, iż powód przedstawił grafik wstępny, który zazwyczaj ulegał zmianom. Zastanawia jednak fakt, że zmianami mieli być objęci akurat ci świadkowie. Co więcej, w myśl twierdzeń strony pozwanej, po dokonaniu modyfikacji był sporządzany grafik końcowy. Równocześnie jednak takiego grafiku nie przedłożono.

Wątpliwość stwarza też fakt, iż nigdy wcześniej na powoda nie było żadnych udokumentowanych skarg, a pierwsza notatka służbowa dotyczy zdarzenia, które miało mieć miejsce na dzień po wyborze nowego Prezesa Zarządu. Świadkowie twierdzili przy tym, że na powoda stale wpływały tego rodzaju skargi, gdy tymczasem wszystkie sporządzone notatki wymieniają tylko jedno konkretne zdarzenie – właśnie z dnia 21 stycznia 2012 r.

M. P. przed Sądem zeznał przy tym, że zdarzało się że klienci osobiście pisali skargi. Oczywiście żadnej skargi sporządzonej przez klienta strona pozwana nie przedłożyła. Co więcej, w żadnej z notatek nie podano danych jakiegokolwiek osoby korzystającej z basenu, która miałaby zastrzeżenia co do pracy powoda. Pozostali świadkowie zawnioskowani przez stronę pozwaną złożyli zeznania sprzeczne z wersją M. P. i twierdzili, że klienci nie chcieli sami pisać skarg. Powołaną rozbieżność można wytłumaczyć tylko w ten sposób, że albo M. P. żadnej skargi pisemnej nie widział – co nie przeszkadzało mu zeznać odmiennie, albo też były pisemne skargi klientów – ale żadna nie dotyczyła powoda.

Wypada w tym miejscu nadmienić, iż świadkowie nie wahali się przed opisywaniem licznych nieprawidłowości w wykonywaniu obowiązków przez powoda i pozostałych ratowników, mimo że żaden ze świadków nie był przełożonym powoda, lub choćby ratownikiem.

Wersję świadków, iż w dniu 21 stycznia 2012 r. klient miał złożyć skargę na powoda podważa w swoich zeznaniach K. B., który był w tym samym dniu na zmianie z T. B.. Sąd nie dopatrywał się żadnych okoliczności, które negatywnie rzutowałyby na wartość dowodową relacji tego świadka.

K. B. ujawnił przy tym, że świadek A. P., która w toku postępowania także zeznawała na niekorzyść T. B. (opisując go jako osobę agresywną w stosunku do klientów) próbowała wywrzeć wpływ na zeznania świadka. K. B. odtworzył na rozprawie nagranie tej rozmowy dokonane za pomocą telefonu komórkowego i następnie na żądanie Sądu przedłożył płytę CD z tym nagraniem (k. 118). Nie występują jakiegokolwiek względy, które rodziłyby wątpliwości co do autentyczności tego nagrania, lub też tożsamości osoby, która na początku rozmowy przedstawiła się jako (...). Treść rozmowy wskazuje, iż faktycznie, w pośredni sposób A. P. usiłowała skłonić K. B., aby nie składał zeznań niekorzystnych dla strony pozwanej. A. P. sugerowała bowiem, iż w razie złożenia tych zeznań, K. B. nie będzie mógł być zatrudniony przez firmę świadczącą usługi ratownictwa wodnego na rzecz strony pozwanej. A. P. powoływała się przy tym na konieczność uzyskania ewentualnej zgody od D. D.. Opisany fakt w zasadzie dyskwalifikuje w całości zeznanie A. P., która będąc kierownikiem działu obsługi klienta, była także przełożoną pozostałych świadków przesłuchanych na wniosek strony pozwanej.

Sąd za wiarygodne uznał natomiast zeznania bezpośrednich przełożonych powoda, to jest M. S. i M. W.. Sąd za wartościowe uznał także zeznania A. W.. Sąd dostrzegł rzecz jasna, iż koordynatorzy ratowników również zostali

zwolnieni przez stronę pozwaną i dodatkowo dopuszczali się uchybień, za które nałożono na nich kary porządkowe. Ich zeznania korespondują jednakże z wersją K. K. (1), iż powód był bardzo dobrym pracownikiem, należycie wykonującym swoje obowiązki i taki stosunek do pracy prezentował także po zmniejszeniu jego wynagrodzenia. Świadkowie potwierdzili przy tym, że zostali ukarani karami nagany. Okoliczność ta paradoksalnie stwarza kolejną wątpliwość co do wersji strony pozwanej, iż powód źle realizował swoje powinności jako ratownik. Skoro bowiem powód miał być jednym z najgorszych pracowników zatrudnionych na tym stanowisku (tak zeznał D. D. i A. P.) to dziwi, że w przeciwieństwie do M. S. i M. W. nie został nigdy ukarany. Co więcej – ujawniona tendencja strony pozwanej do wręczania kar pisemnych oraz dokumentowania na drodze notatek każdego, nawet niepotwierdzonych dowodami zdarzeń – nakazuje przyjąć, iż gdyby faktycznie powód dopuścił się jakiegokolwiek przewinienia, to wówczas również on zostałby ukarany przez stronę pozwaną, czego nigdy nie uczyniono.

Z relacji D. D. wynika przy tym, że obiekt był w całości monitorowany. Równocześnie nie przedstawiono żadnego zapisu z monitoringu, który potwierdzałby którykolwiek z zarzutów stawianych powodowi. Nie przedstawiono zresztą żadnych obiektywnych i materialnych dowodów w tym względzie.

Notatki służbowe włączone do akt osobowych powoda są niewiarygodne między innymi z tej przyczyny, że z całą pewnością nie zostały sporządzone w datach w nich wskazanych. Budzi to kolejną wątpliwość co do wiarygodności zeznań świadków, którzy twierdzili odmiennie. Omawiana okoliczność wynika treści notatek i kolejności ponumerowania przez stronę pozwaną. I tak jako pierwszą wszyto notatkę służbową sporządzoną przez D. D. i opatrzono ją numerem 16. Z treści tej notatki wynika natomiast jednoznacznie, że została ona sporządzona już po wypowiedzeniu umowy o pracę powodowi, czyli po dniu 27 lutego 2012 r. (D. D. w toku rozprawy początkowo zeznawał odmiennie, co podważa wartość dowodową jego relacji). Sporządzający notatkę Prezes Zarządu wskazał bowiem, że „podjął decyzję” korzystną dla powoda i go zwolnił w trybie wypowiedzenia. Dodatkowo w notatce zawartych jest szereg konkretnych, choć rzecz jasna niepotwierdzonych zarzutów co do osoby powoda, których strona pozwana nie zawarła w wypowiedzeniu. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że gdyby notatka była sporządzona przed wypowiedzeniem, to wówczas zarzuty te zostałyby choćby w części przywołane w oświadczeniu woli o rozwiązaniu stosunku pracy.

W dalszej kolejności zostały wszyte do akt osobowych notatki oznaczone numerami 17, 18 i 19, co miałyby sens tylko wtedy, gdyby ułożone zostały chronologicznie. Fakt ten wskazuje, że wszystkie te notatki zostały sporządzone już po wypowiedzeniu umowy o pracę i świadczy to o następczej próbie udokumentowania faktów, które w założeniu miałyby dowodzić słuszności wypowiedzenia. J. A. swoją notatkę opatrzyła nawet datą 21.01.2012 r., gdy tymczasem jest nieprawdopodobne, aby notatce sporządzona w tym dniu, został nadany późniejszy numer niż notatce z numerem 16, która to notatka pochodzi na pewno z okresu po wypowiedzeniu stosunku pracy.

Reasumując należy wskazać, iż zarówno zeznania K. K. (1), K. B., jak również pozostałe wyżej opisane okoliczności oraz zasady doświadczenia życiowego nakazują krytyczne podejście do relacji E. R., A. P., M. P. i J. A. w części w jakiej świadkowie opisywali rzekome nieprawidłowości w zachowaniach powoda. Z tych samych powodów jako niewiarygodne należy uznać twierdzenia D. D., dotyczące przypisywanych T. B. uchybień.

Materiał dowodowy potwierdza natomiast wersję powoda, iż nie dopuszczał się on zarzucanych mu działań i właściwie realizował obowiązki ratownika. Całokształt materiału daje podstawę do uznania, iż strona pozwana przywołała nieprawdziwe przyczyny wypowiedzenia umowy o pracę, natomiast zwalniając powoda w rzeczywistości kierowano się względami natury ekonomicznej. Tym sposobem naruszony został art. 30 §4 kp, nakładający w przedmiotowej sprawie podanie przyczyny wypowiedzenia stosunku pracy, przy czym rzecz jasna strona pozwana powinna była podać przyczynę prawdziwą i jej nie ukrywać. Co więcej, jak już wspomniano, powody zwolnienia T. B. zostały sformułowane w zbyt ogólnikowy i nieprecyzyjny sposób, aby można było odkodować, jakiego rodzaju naruszenia obowiązków pracowniczych strona pozwana chciała uznać za przyczynę wypowiedzenia umowy o pracę. W toku postępowania powód wykazał, iż nawet tak lakonicznie zaprezentowana podstawa wypowiedzenia okazała się nieprawdziwa.



Z uwagi na powyżej powołane względy należy uznać, że wypowiedzenie umowy o pracę naruszało przepisy prawa pracy, a co za tym idzie, na mocy art. 45 §1 kp i art. 47<sup>1</sup> kp, na rzecz powoda należało zasądzić odszkodowanie w wysokości żądanej przez stronę powodową, czyli w kwocie jednomiesięcznego wynagrodzenia powoda. Suma 2000 złotych stanowi w realiach przedmiotowej sprawy dolny próg odszkodowania, którego mógł żądać powód, wobec czego właśnie taka kwota została zasądzona. Roszczenie stało się wymagalne najpóźniej z chwilą jego sformułowania przez powoda, wobec czego odsetki ustawowe zasądzono od dnia 2 marca 2012 r.

W zakresie ograniczonego powództwa, tj. w części roszczenia przekraczającego kwotę 2000 zł, postępowanie należało umorzyć.

O kosztach postępowania orzeczono w zgodzie z zasadą wyrażoną w art. 98 §1 k.p.c., zgodnie z którą strona przegrywająca obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione koszty procesu, w tym koszty ustanowienia pełnomocnika w sprawie. Mimo faktu, iż powód ograniczył roszczenie pozwu, Sąd doszedł do przekonania, że to powód jest stroną, która postępowanie wygrała w całości. Co do zasady bowiem powód miał całkowitą słuszność wnosząc powództwo, zaś powództwo ograniczył na pierwszej rozprawie, zrzekając się w tym zakresie roszczenia.

W niniejszej sprawie kosztami poniesionymi przez stronę powodową były koszty zastępstwa procesowego, które zgodnie z §11 ust 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, wynosiły 60 złotych.

Na podstawie art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd nakazał stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 30 złotych, tytułem zwrotu opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powód był zwolniony z mocy ustawy.

W myśl z art. 477<sup>2</sup> k.p.c. zasądzając należność pracownika, sąd z urzędu nadaje wyroki przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nie przekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika. Z tego powodu orzeczono jak w punkcie V części dyspozytywnej wyroku.

Zarządzenie:

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron;
- 3) kal. 14 dni

13 lutego 2013 r.